

[MOSKWA,] 30 PAŹDZIERNIKA 1967

Дорогая Мария Львовна,

простите за долгое молчание. Оно объясняется исключительным отсутствием навыка обращения с сыном. Почему-то не только у жены, но и у меня на него уходит очень много времени. Это, конечно, приятные обязанности, но, к сожалению, они не оставляют мне, по крайней мере сейчас, никакой возможности не только начать и продолжить, но даже довести до конца почти завершенные работы.

Правда, иногда мне удается думать о семантике, причем главным образом в лексикографическом плане, и временами кажется, что придумывается нечто толковое. Надеюсь, что к семиотическому конгрессу я сумею сообразить что-нибудь не вовсе глупое.

Вашу просьбу о присылке экземпляра *Идей и методов* постараюсь в ближайшее время выполнить.

Искренне Ваш

Ю. Апресян

30 X 67.

[Stemple:] 1) Москва, 31 X 67. 2) Москва, 31 X 67. 3) Warszawa, 3 XI 67.

Rkp Arch. IBL PAN, k. 1 i koperta. — Miejsce wg stempli moskiewskich.

*Przekład polski*

Droga Mario Lwowna,

przepraszam za długie milczenie. Wynika ono wyłącznie z tego, że nie jestem przyzwyczajony do opieki nad synem. Nie wiadomo dlaczego syn zajmuje dużo czasu nie tylko mojej żonie, ale i mnie. Są to oczywiście przyjemne obowiązki, ale niestety właściwie teraz nie pozostawiają żadnej możliwości, by nie tylko zacząć i kontynuować, ale nawet doprowadzić do końca prace niemal ukończone.

Co prawda, niekiedy udaje mi się myśleć o semantyce, i to przede wszystkim w planie leksykograficznym, i czasami wydaje się, że przychodzi mi do głowy coś sensownego. Mam nadzieję, że na kongres semiotyczny zdołam wymyślić coś nie całkiem głupiego.

Prośbę Pani o przysłanie egzemplarza *Idiej i mietodow* postaram się w najbliższym czasie spełnić.

Szczerze oddany

J. Apresjan

30 X 67.